

ESTHER I JERRY HICKS

MIŁOŚĆ

I PRAWO PRZYCIĄGANIA

JAK PRZYCIĄGAĆ IDEALNE ZWIĄZKI



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
...coś więcej niż psychologia

MIŁOŚĆ

I PRAWO PRZYCIĄGANIA

ESTHER I JERRY HICKS

MIŁOŚĆ I PRAWO PRZYCIĄGANIA

JAK PRZYCIĄGAĆ IDEALNE ZWIĄZKI



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII

...coś więcej niż psychologia

REDAKCJA: Ewa Karczevska
PROJEKT OKŁADKI: Piotr Pisiak
SKŁAD: Tomasz Piłasiewicz
KOREKTA: Ewa Skarżyńska
TŁUMACZENIE: Dariusz Rudziński

Wydanie I
BIAŁYSTOK 2010
ISBN 978-83-7377-395-0

THE VORTEX

Copyright © 2009, Esther and Jerry Hicks (The Teachings of Abraham®)
Originally published in 2009 by Hay House Inc. USA

© Copyright for Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok, 2010.
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadaczy praw autorskich.



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
...coś więcej niż psychologia

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662-92-67 – redakcja
85 654-78-06 – sekretariat
85 653-13-03 – dział handlowy – hurt
85 654-78-35 – sklep firmowy „Talizman” – detal

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND

Dedykujemy tę książkę wszystkim osobom poszukującym oświecenia i Dobrostanu, a podczas takich poszukiwań zadającym pytania, na które tutaj odpowiadamy. Odbiorcami tej dedykacji są również nasze wspaniałe wnuki: Laurel (niemal 11 lat), Kevin (8 lat), Kate (7 lat) i Luke (prawie 4 lata), które uosabiają to, czego uczy niniejsza książka – chociaż nie zadają jeszcze pytań, gdyż wciąż pamiętają odpowiedzi.

Naszą pracę dedykujemy też przyjaciołom z wydawnictwa Hay House: Louise Hay (jego założycielce), Reid Tracy (prezesowi), Jill Kramer (dyrektorowi do spraw wydawniczych) i pozostałym członkom zespołu.

W pełni doceniamy wasze wysiłki zmierzające do przekazania Nauk Abrahama całemu światu.

Spis treści

Przedmowa – Jerry Hicks	13
Część I. Twój Wir a Prawo Przyciągania	
Nauka przyciągania radosnych współ-twórców	21
Nauka przyciągania radosnych współ-twórców	23
Życie składa się ze związków	25
Najpierw odszukaj synchronizację, a potem działaj	26
Czy żyjemy pod wpływem błędnych założeń?	28
Osiągnięcie zrozumienia poprzez dystans do teraźniejszości	30
Zanim urodziłeś się w ciele fizycznym	31
Chwila narodzin	31
Związek z rodzicami	32
Związek z rodzeństwem	35
Nasz Wir a <i>Prawo Przyciągania</i>	36
Potężne, wieczne, uniwersalne <i>Prawo Przyciągania</i>	40
Tolerujemy innych czy im pozwalamy?	41
Nauka <i>Sztuki Przyzwalania</i>	44
Wpływamy na innych czy ich kontrolujemy?	46
Jak osiągać harmonię w rodzinę?	47
Do dziecka... ..	49
Do rodziców... ..	50
Do ciebie, skoro zadajesz pytania... ..	51
Czy <i>Prawo Przyciągania</i> wykona domowe obowiązki?	52
A gdy nasze interesy są już rozbieżne?	54
A jeśli ktoś nie chce skończyć związku?	55
30-minutowy proces Synchronizacji-Energii	57
Czy istnieje dla mnie jedna doskonała osoba?	58
Jak znaleźć doskonałego partnera do biznesu?	60
Kto posiada najlepsze kwalifikacje, aby nami rządzić?	62
Jaka jest doskonała formuła rządu?	63

Jaki jest nasz naturalny związek ze zwierzętami?	64
Trzy etapy Procesu Tworzenia	65
Wpływamy na zwierzęta czy tylko je kontrolujemy?	66
Co z naszym optymalnym fizycznym/Nie-fizycznym związkiem?	67
A jeżeli miejsce pracy staje się nieznośne?	69
Jak możemy wszyscy „mieć to wszystko”?	71
Czy umowy prawne to koniec aktów twórczych?	72
Dlaczego problemy ciągną się mimo terapii?	73
Jak najlepiej pomóc potrzebującym?	74
Dlaczego wielokrotnie przyciągamy bolesne związki?	76
Czy dzieciństwo skazuje na całe życie?	77
Czy trudne dziecko jest błogosławieństwem?	79
Jak można przejść z dysharmonii do harmonii?	79
Czy negatywne dzieciństwo to negatywne życie dorosłe?	81
Obwinianie minionego cierpienia to wzrost obecnego cierpienia	82
Kiedy „rozwiązane” problemy wzrastają?	84
Abrahamie, mówcie do nas o miłości	84
Kiedy należy zrezygnować?	85

Część II. Dobór partnera a *Prawo Przyciągania*

Znajdowanie i przyciąganie doskonałego partnera; stawanie się doskonałym partnerem	89
--	----

Dlaczego wciąż szukam partnera?	91
Skupię się na tym, czego <i>chcę</i> w związku	92
Czy nie zauważyłeś wielu dysharmonijnych związków?	95
A jeśli mój związek nie przetrwa?	96
Dlaczego związek z Abrahamem jest tak pozytywny?	98
Czy umysł <i>Bratniej Duszy</i> powinien być piękny?	100
Najważniejsze jest wewnętrzne zadowolenie	101
Ona chce kogoś, ale <i>kogoś innego</i>	103
Związki a <i>Proces Listy-Pozytywnych-Aspektów</i>	104
Przyciągam dzięki mocy Wibracji	105
A jeżeli inni wybierają mi partnera?	107

Znajdę i przywołam doskonałego partnera – i stanę się nim	107
Pragnę partnera czy go potrzebuję?	108
Czy mogę zachować pozytywne nastawienie wśród „prześląkniętych negatywizmem”?	109
Krótkie ćwiczenie przed snem, które poprawia związki	110
Czego oczekuję od związku?	111
Jakie są upragnione cechy doskonałego partnera?	112
Czy prawa natury nie rządzą doбором mojego partnera?	113
Co jest naturalne dla doboru mojego partnera?	115
A czy zadowolenie zawsze przyciągnie zadowolonych?	117
Czy każdy może zostać moim doskonałym partnerem?	117

Część III. Seksualność a *Prawo Przyciągania*

Seksualność, zmysłowość i inne opcje	121
Seks, seksualność i zmysłowość	123
Czy nasze seksualne prawa to zrządzenie Nie-Fizycznych wymiarów? ..	127
Seksualnością kierują impulsy, a nie prawa	128
A gdyby ludzie uprawiali seks niczym dzikie zwierzęta?	130
A jeśli społeczeństwo nie akceptuje seksualnej odrębności?	131
Kto ustala naszą hierarchię seksualną?	134
Jak koordynować naszą seksualność?	137
Strach przed seksem tłumi przyjemność dotyku	138
Zawsze możemy zacząć wszystko od nowa	141
Jak znów dostroić się do przyjemności seksualnej?	142
Seks, religia i izolacja w szpitalu psychiatrycznym?	144
Dlaczego ludzie odwołują się do Boga i seksu nadaremnie?	145
Dlaczego w mediach jest ból, a nie ma przyjemności?	145
Czy monogamia jest naturalna czy nienaturalna?	147
Seks, sztuka, religia i monogamia	148
Jakie jest ostateczne zmysłowe/seksualne doświadczenie?	150
Każde małżeństwo było inne, lecz nie lepsze	152
Abraham proponuje śluby „Wspólnego Życia”	154

Część IV. Posiadanie dzieci a *Prawo Przyciągania*

Tworzenie pozytywnych związków między rodzicami a dziećmi
w świecie kontrastu 157

Nadzorowanie dziecka	159
Dzieci bez nadzoru dorosłych	160
Naturalna rola ojca/matki	161
Wizerunek doskonałych rodziców	161
Bliskość <i>Wewnętrznych Istot</i> rodziców i dzieci	164
Intencje przed narodzinami	165
Wobec kogo jesteśmy najbardziej odpowiedzialni?	166
Czego rodzice mogą nauczyć się od dzieci?	166
Odmienne życie rodzeństwa	167
Czy dzieci muszą „przypominać” rodziców?	168
Czy odziedziczone cechy muszą wpływać na dorosłe życie?	169
Czy „rodzicom-prześladowcom” należy odbierać dzieci?	170
Czy bez dyscypliny dzieci wykonywałyby domowe obowiązki?	171
Czy „rodzinną harmonia” musi tłumić osobistą wolność?	173
Kto odpowiada za rodzinę?	174
Rodzice, dzieci i harmonia kontra urazy	175
Czy dzieci muszą powielać przekonania rodziców?	176
Kto ponosi winę za dysfunkcyjną rodzinę?	177
Czy małe dzieci mogą „przyciągać” niepożądane doświadczenia?	179
Dlaczego rodzą się autystyczne dzieci?	180

Część V. Poczucie własnej wartości a *Prawo Przyciągania*

Doceniaj rzeczywistość, gdyż to „magiczny” klucz
do twojego Wiru 183

Doceniaj rzeczywistość – to klucz do Wiru	185
Dlaczego ktoś traci pewność siebie?	189
Pierwszy krok na drodze do poczucia własnej wartości	191
Wpływ <i>Prawa Przyciągania</i> na współzawodnictwo	192
Co z niekorzystnym porównywaniem siebie do innych?	193

A jeżeli boję się światowego kryzysu finansowego?	193
Egoizm i <i>Prawo Przyciągania</i> ?	196
Czy intencje innych muszą nami kierować?	197
Jak mogę bardziej doceniać siebie?	197
Jaki jest cel mojego życia?	198
Procesy, które prowadzą do Wiru	199
<i>Proces Wizualizacji-Przed-Snem</i>	200
Przebudzenie o poranku	200
<i>Proces Koła-Skupienia</i>	201
<i>Proces Listy-Pozytywnych-Aspektów</i>	203
<i>Proces Ekstatycznego-Uznania</i>	204
Życie z perspektywy Wiru	205

Część VI. Warsztaty Abrahama z zakresu

<i>Prawa Przyciągania</i>	207
---------------------------------	-----

Warsztaty Abrahama z zakresu <i>Prawa Przyciągania</i>	209
Czy jako małe dziecko znajdowałeś się pod negatywnym wpływem? ..	209
<i>Prawo Przyciągania</i> zarządza Wszechświatem	211
Czy „przyjaciel” dręczy cię i zmusza do rozwoju?	213
Wszystkie współdziałające elementy już tutaj są	215
Osiągnięcie potężnego Wiru Przyciągania	216
Kontrast nie oznacza, że coś idzie źle	218
Czy jesteś gotów na spotkanie z Wirem?	219
<i>Prawo Przyciągania</i> i założenia wynikające-z- <i>Prawa</i>	222
Czy dziecko musi <i>zarabiać</i> na Dobrostan?	227
Właściwe oczekiwania partnerów	232
Asheville – niedzielne zakończenie warsztatów	237

Błędne założenia	238
------------------------	-----

Nota o Autorach	240
-----------------------	-----

PRZEDMOWA

Jerry Hicks

Niewykluczone, że masz właśnie okazję zgłębić temat *związków* z innej perspektywy, niż to dotąd czyniłeś. Nauki zawarte w niniejszej książce dotyczą takich aspektów naszych związków, które są o wiele szersze i głębsze niż historia typu: „Dziewczyna, która kocha bezpieczne życie, spotyka chłopca, który kocha wolność. Młodzi zakochują się w sobie; zaczynają razem mieszkać; pracują, aby zarobić na życie; mają dzieci (w większości przypadków). Dalej pracują – oboje »na pełen etat«. I używają życia – oboje »na pół etatu«. Zwykle próbują zmuszać swoje dzieci, aby dostosowały się do panujących wzorców społeczno-kulturowych, których wyrazem są określone, »politycznie poprawne« słowa, zachowania, przekonania... i jeśli dożywają wieku emerytalnego, odchodzą z pracy »na pełnym etacie« – w nadziei używania życia »na pełnym etacie« – a jeszcze później odchodzą do...?».

Ta książka zadaje pytania i udziela odpowiedzi, które będą z pewnością prowadzić cię do bardziej wnikliwego i praktyczniejszego zrozumienia typowych związków rodzinnych. Jednak zamierzamy również wzbudzić w tobie pełniejszą świadomość zasięgu ogromnej sieci związków, które w codziennym życiu wpływają na twój Wir naturalnego Dobrostanu.

Centralną osią tych Nauk Abrahama (nie chodzi tu o biblijnego *Abrahama* ani o prezydenta *Abrahama* [Lincolna, przyp. tłumacza]) jest istotna myśl: *Podstawą życia jest wolność; konsekwencją życia jest rozwój, a celem życia jest radość.*

Jeżeli zatem spojrzysz na życie przez pryzmat naszej książki, moc płynących z niej nauk zrodzi w tobie poczucie możliwości odkrywania zasad, które pozwolą ci na tworzenie najbardziej pozytywnych dla ciebie związków. *Nauki Abrahama, jakie tutaj przekazujemy, dotyczą bowiem*

każdego związku, w którym teraz jesteś lub w który chciałbyś się zaangażować i mają na celu doprowadzenie cię do stanu większego przyzwalania sobie na to, czego **pragniesz** niż na to, czego **nie pragniesz**.

Niniejsza książka jest trzecią z czterech zaplanowanych przez nas w serii odnoszącej się do *Prawa Przyciągania*. Pierwsza książka tego cyklu, czyli *Prawo Przyciągania*, została wydana w 2006 roku i szybko stała się naszą drugą publikacją, która trafiła na listę bestsellerów *The New York Timesa*¹. Następną z omawianej serii była książka *Pieniądze i Prawo Przyciągania*, opublikowana w 2008 roku². Ostatnią pozycją w cyklu będzie książka *Duchowość a Prawo Przyciągania*, która ma się ukazać w 2011 roku.

Materiał zawarty w naszej pierwszej książce z serii dotyczącej *Prawa Przyciągania* ukazał się pierwotnie w 1988 roku jako część dwóch albumów, nagranych na dwudziestu kasetach audio i poświęconych Tematom Specjalnym. Był to zarys praktycznych wskazówek, które odnosiły się do właściwego postrzegania zależności między Uniwersalnym *Prawem Przyciągania* a problemami finansowymi, zawodowymi, cielesnymi... Setki naszych pytań i nadchodzące odpowiedzi Abrahama skupiały się na dwudziestu tematach z zakresu nauki o udoskonalaniu indywidualnej sztuki przyzwalania sobie na życie w naturalnym Dobroście (jeśli chcesz wysłuchać jednego z tych oryginalnych nagrań, prezentujących szczegółowo wstępne instrukcje Abrahama, możesz bezpłatnie przegrać nasz 70-minutowy *Wstęp do Abrahama* ze strony internetowej www.abraham-hicks.com lub zamówić wersję CD w naszym centrum, które znajduje się w San Antonio (na terenie USA).

W 2005 roku, podczas jednego z naszych Objazdowych Seminariów dotyczących *Prawa Przyciągania*, Rhonda Byrne, australijska producentka

¹ Poprzedziła ją książka *Proś a będzie ci dane* z 2004 roku – nasz pierwszy bestseller również w Amazon.com [największej księgarni internetowej na świecie, przyp. tłumacza]. Potem wydaliśmy cztery książki z serii Abraham-Hicks (wszystkie w Hay House, Inc.), które błyskawicznie znalazły się na listach bestsellerów *The New York Timesa*. Były to: *Potęga świadomej intencji*, 2005; *Prawo Przyciągania*, 2006; *Potęga twoich emocji*, 2007 oraz *Pieniądze i Prawo Przyciągania*, 2008 – ta książka w sierpniu 2008 roku osiągnęła nawet pierwszą pozycję na liście bestsellerów *The New York Timesa* [*The New York Times* to jedna z najważniejszych gazet codziennych w USA, przyp. tłumacza].

² Wszystkie wymienione powyżej książki zostały wydane w Polsce przez Wydawnictwo Studio Astro-psychologii, przyp. tłumacza.

telewizyjna, poprosiła, abyśmy pozwolili jej stworzyć w telewizji australijskiej serię programów opartych na Naukach Abrahama. W rezultacie naszej umowy ekipa filmowa Rhondy wzięła udział w seminariach, które organizowaliśmy na Alasce w 2005 roku. Nakręciliśmy wówczas około czternastu godzin materiału poglądowego. W ten sposób fundamentalna zasada naszego albumu z 1988 roku, czyli *Prawo Przyciągania*, stała się głównym motywem filmu DVD z 2006 roku – który odniósł spektakularny sukces – oraz wydanej na jego podstawie książki o wspólnym tytule *Sekret*.

Ani Esther, ani ja osobiście nie wystąpiliśmy w poprawionym wydaniu filmowego *Sekretu* (pojawiamy się tylko w jego oryginalnej wersji), lecz mimo to, zanim ukazała się poprawiona, „rozwinęta” edycja filmu, *Sekret* w ogromnym stopniu przyczynił się do rozpowszechnienia Nauk Abrahama, a szczególnie *Uniwersalnego Prawa Przyciągania*. W pełni doceniamy fakt, że Rhonda zrealizowała własne marzenie, aby przekazać światu wiedzę Abrahama na temat podstawowych reguł *Prawa Przyciągania*. Dzięki temu sprowokowała miliony widzów do tego, aby zaczęli *prosić* i obudziła w ich umysłach *przekonanie*, że *naprawdę* posiadają zdolność osiągnięcia lepszego życia... A więc teraz ludzie *proszą* – Abraham uczą zaś nas, że „prośba” jest pierwszym krokiem w procesie tworzenia³. I gdy ludzie proszą, ich prośby zostają wysłuchane... Kolejnym zaś krokiem powinna być nauka *przyzwalania* na akceptację tego, co jest dawane.

Jeżeli już czujesz się dobrze, czytając tę książkę, twoje życie może teraz – poprzez wykorzystanie przedstawionej tu wiedzy – „wirować” w kierunku tego, co pozwoli ci się czuć jeszcze lepiej (o ile przejawisz świadomą intencję wobec takiej możliwości). Jeżeli natomiast nie czujesz się dobrze bądź myślisz wręcz, że twoje życie jest najgorsze z możliwych, dzięki tej wiedzy nauczysz się postrzegać rzeczywistość w sposób, który wzbudzi w tobie sztukę przyzwalania sobie na poprawę jakości życia... Albo możesz być jedną z tych nielicznych osób, która po przeczytaniu naszej książki zacznie inaczej pojmować własne Istnienie, co odciągnęłoby cię od długotrwałego poczucia bezsilności i pchnęłoby ku ożywczej, długotrwałej, radosnej synchronizacji z naturalnym Dobrostanem. A kiedy zdobędziesz taką świa-

³ Abraham to zbiorowa świadomość, więc odnosi się do niej liczba mnoga.

domość, będziesz się czuć niczym magnes przyciągający wszystkie rzeczy – w tym każdy związek – wobec których stanowisz Wibracyjne Dostrojenie.

Stwierdziłem, że jeśli jakaś książka, wykład bądź wizyta pozwoli mi poznać choćby jeden pogląd możliwy do zastosowania w praktyce, zdecydowanie warto, abym poświęcił mu czas i/lub pieniądze, gdyż nawet jedno nowe spojrzenie na rzeczywistość może zmienić kierunek myśli, a co za tym idzie – kierunek życia.

Mój przyjaciel Chet Castellaw powiedział mi w 1970 roku: „Jerry, nigdy nie osiągniesz takiego sukcesu, jakiego pragniesz”.

Zapytałem go: „Dlaczego nie?”.

Chet odparł: „Bo krytykujesz ludzi sukcesu”.

„Cóż – przyznałem – robię tak, ponieważ oni kłamią, oszukują i kradną”.

Wówczas Chet oświadczył: „*Możesz krytykować ich kłamstwa, oszustwa, kradzieże, ale ty krytykujesz ich sukces na polu kłamstw, oszustw, kradzieży. Nie możesz krytykować wielkiego sukcesu i osiągnąć wielkiego sukcesu!*”.

To było to! Zaledwie jedna myśl; inny punkt widzenia sprzed niemal czterdziestu lat – na tyle trafny, że natychmiast zacząłem inaczej postępować. Później nastąpiła cała fala wydarzeń, które większość ludzi nazwałaby przypadkowymi, a które doprowadziły mnie do istoty wszystkiego, co kiedykolwiek stanowiło moje „być, robić, mieć”... I chcielibyśmy, aby ta książka ukształtowała w tobie właśnie nowe zasady myślenia – jak najbardziej przyciągające do ciebie to, co stanowi *twoje* „być, robić, mieć”.

W książce na temat *związków* Abraham skupiają światło Szerszej Perspektywy, aby ujawnić długi szereg *błędnych założeń*, pod wpływem których większość z nas żyje, a które dotyczą naszych związków. Jeśli zapoznasz się z tymi fałszywymi przekonaniemami – „fałszywymi” w stosunku do naturalnych *Praw Wszechświata* – i spojrzysz na osobiste doświadczenia z perspektywy Abrahama, dostrzegając możliwość ich udoskonalenia, będziesz mógł zmienić swoje życie (choćby już dobre) na lepsze.

Poniżej zamieszczam kilka przykładów błędnych założeń, które przez wiele lat wpływały na moje zachowanie. Na pewno dostrzeżesz, że fałszywe przeświadczenia wywoływały we mnie ogromne niezadowolenie. Jednak przede wszystkim zauważ, jak prosta zmiana w sposobie

postrzegania rzeczywistości szybko doprowadziła mnie do pozytywnej transformacji życia.

Moją matkę od urodzenia cechował absolutny nonkonformizm – pod tym względem ją przypominam. Od początku matka zmuszała mnie, abym dostosowywał się do jej wyobrażeń na temat mojej osoby. Posuwała się nawet do używania przemocy. Broniąc się przed tymi naciskami, również gwałtownie (i nieustannie) zmuszałem matkę, aby dostosowywała się do *moich* wyobrażeń o naszym związku. W obecności obcych ludzi byłem zawsze nieco zakłopotany, a jednocześnie w jakiś sposób dumny, z powodu jej oczywistego braku konformizmu.

I tak przez ponad trzydzieści lat nasz kontakt polegał głównie na tym, że walczyliśmy ze sobą! Niemniej, wkrótce po śmierci ojca, przyjąłem inne założenie co do relacji z matką. Uświadomiłem sobie to nowe podejście jako gotową zasadę. Błędne przekonanie, które wpływało na nasze działania przez te wszystkie okropne lata, brzmiało: „Jeśli wystarczająco mocno się postaram, z urodzonego nonkonformisty zrobię konformistę”. I jak to działało? Nie działało! Zaakceptowałem więc nowe założenie: „Skoro nie mogę kontrolować matki (a matka nie może kontrolować mnie), będę po prostu nadal kochanym synem, który nie podlega kontroli – bo taki jestem – i *pozwołę* matce być moją matką, która nie podlega kontroli... a skoro obcy ludzie traktują szczególne nawyki matki jako coś raczej zabawnego niż odpychającego, będę doszukiwać się czegoś zabawnego w zróżnicowanej warstwie jej charakteru...”. I od tej pory żyliśmy szczęśliwie!

Po ponad trzydziestu latach, kiedy to obrywałem od matki, byłem przez nią ograniczany, walczyłem z nią... postanowiłem zmienić swoje podejście (*nie prosiłem* matki, aby się zmieniła) i przez następne czterdzieści lat nie mieliśmy ani jednej sprzeczki! Jeśli taka przemiana nie nastąpiłaby w moim życiu, prawdopodobnie nie uwierzyłbym, że można jej dokonać – ale to naprawdę się wydarzyło.

Na zakończenie *Przedmowy* przytoczę jeszcze jedno osobiste doświadczenie dotyczące błędnych założeń. Specyficzną „zasadę obfitości” wyrażało środowisko, w którym dorastałem. Panował w nim bowiem pogląd, że ten z nas, kto zdoła pozostać biedny, zawsze będzie mógł „przejsć przez ucho igielne”; ten zaś, kto „wślizgnie się” do krainy bo-

gactwa, stanie się tak otyły, że nie będzie w stanie „przejsć przez ucho igielne” (o tym mówiła historia, której uczono nas w kościele). Podobne przekonanie, według którego żyło moje środowisko, osądzało bogatych. Często słyzałem, jak wyjaśniano sobie: „Ludzie zdobywają bogactwo, zabierając pieniądze nam – biednym ludziom; albo trzymając pieniądze z dala od nas”. Według tego rozumowania, jeśli bogata osoba kupuje sobie na przykład luksusowy samochód, pozbawia nas pieniędzy, a tym bardziej możliwości życia w dostatku. „Okrada” nas – biednych ludzi, używających samochodów klasy ekonomicznej. I pod wpływem tego błędnego przeświadczenia nie mogłem kupić *sobie* luksusowego samochodu wśród zubożałych ludzi.

Na szczęście zetknąłem się z zasadą *nieskończonej obfitości Wszecłswiata* – kolejną prostą myślą, którą zacząłem stosować, dzięki czemu moje życie uległo zmianie. Zresztą życie osób, które znalazły się pod wpływem mojego przykładu, także uległo zmianie. Moje nowe założenie brzmiało: „Kiedy kupuję sobie cały szereg luksusowych samochodów, tworzę miejsca pracy i ponownie wprowadzam do obiegu pieniądze. Kiedy kupuję drogi samochód, tworzę miejsca pracy dla tysięcy ludzi, którzy przyczynili się do jego stworzenia i ponownie rozprowadzam wśród nich pieniądze. Część z tych ludzi jest już bogata, niektórzy dopiero się bogacą, inni w ogóle nie mają zamiaru się bogacić, a jeszcze inni sadzą, że bogactwo nie pozwoli im »przejsć przez ucho igielne«. Ale każda z tych osób ma możliwość udoskonalenia własnego poziomu radości. Każda z nich – bogata i biedna – w jakimś stopniu zyskuje na zakupie luksusowego samochodu: bezpośredni sprzedawca; dealer; zespół przygotowujący samochód do sprzedaży; dystrybutor; hurtownik; producent; udziałowiec; pracownik taśmy montażowej (jeśli taki był); wynalazcy tysięcy części; projektanci kierownic, kołpaków, systemów dźwiękowych... osoby zatrudnione przy wydobywciu rudy żelaza, wytwórcy szkła i tworzyw sztucznych... producenci farb i opon, kierowcy ciężarówek, producenci tych ciężarówek” (ups! – lepiej na tym poprzestaną, nim zabrnę zbyt daleko).

Na pewno wiesz, o co mi chodzi. Gdy już przyjąłem zasadę, że *wszystko pracuje na każdego*, mogłem pozwolić sobie na swobodne otwarcie mojego kanału finansowego dobrobytu. Dzięki temu zacząłem kupować luksu-

sowe samochody, wiedząc, że przyczyniam się do dobrobytu wszystkich ludzi otwartych na jego doznanie.

I piszę te słowa, siedząc przy biurku w przedniej części naszego autobusu za dwa miliony dolarów – Esther pracuje przy biurku w tylnej części pojazdu – i często powtarzam sobie, że ten autobus, którym podróżujemy, aby przekazywać Nauki Abrahama, w jakimś stopniu sprawił przyjemność nie tylko nam, lecz również tysiącom innych osób, uczestniczącym w procesie jego stworzenia, co pozwoliło im zarobić pieniądze.

Podaję te przykłady, abyś uświadomił sobie długotrwałą moc, która wynika z zaakceptowania choćby jednego właściwego poglądu; abyś poczuł dynamiczną wartość rozpoznania i odrzucenia choćby jednego niewłaściwego poglądu.

Niniejsza książka zawiera dużo pozytywnych idei, które możesz wykorzystać. Ponadto ujawniliśmy tutaj cały szereg błędnych założeń. Dzięki temu masz szansę je porzucić – jeśli rządzą twoim życiem – i zastąpić najbardziej odpowiednimi dla ciebie przekonaniem.

Esther i ja osobiście jesteśmy bardzo zadowoleni, że możemy brać udział w tej wspól-twórczej przygodzie z tobą oraz Abrahamem. Oczekujemy przy tym radości z twojej strony, ponieważ masz właśnie okazję jej doznać, zgłębiając prezentowaną tu wiedzę.

*Kocham Was,
– Jerry*

Nota oryginalnego wydawcy: Zauważ proszę, że w języku angielskim [również w języku polskim, przyp. tłumacza] nie zawsze istnieją słowa, które ściśle wyrażałyby Nie-Fizyczne myśli odbierane przez Esther. Z tego powodu Esther tworzy czasem nowe połączenia słów lub używa zwykłych wyrazów w nietypowy sposób – na przykład stosuje wielką literę wbrew standardowym zasadom ortograficznym. Czyni tak, aby ukazać życie z innej perspektywy.

Zanim urodziłeś się w ciele fizycznym

Zanim skupiłeś część Świadomości na ciele fizycznym, które teraz wraz z sobą uznajesz za *ja*, byłeś inteligentną, jasną, szczęśliwą, pozbawioną oporu Świadomością. I pragnąłeś nowego doświadczenia, w które wniknąłeś.

Zanim się urodziłeś – doznawałeś jedynie związku ze Źródłem. Ale skoro byłeś wówczas Nie-Fizyczny i tym samym pozbawiony sprzeciwu, doznawałeś niezróżnicowanego rozdzielania i tym samym niezróżnicowanego „związku” między sobą a Źródłem. *Ty byłeś Źródłem.*

Inaczej mówiąc, chociaż masz palce, ręce, nogi itd., nie postrzegasz ich jako odrębnych Istot; postrzegasz te elementy jako części siebie. Nie próbujesz opisać *związku* z własną nogą, ręką itd., bowiem rozumiesz, że takie elementy są tobą. Na podobnej zasadzie – przed narodzinami – byłeś Wibracyjnie spleciony ze Źródłem czy też z bytem, który ludzie nazywają *Bogiem*. Ale integracja z *Bogiem* polegała na tym, że nie istniał związek między wami, gdyż stanowiliście Jedność.

Chwila narodzin

W momencie narodzin część Świadomości, którą sam jesteś, skupiła się na ciele fizycznym i tak oto zaczął się twój pierwszy związek – między fizycznym tobą a Nie-Fizycznym Tobą.

W tym miejscu dochodzimy do błędnego założenia charakteryzującego większość istot ludzkich, które są naszymi przyjaciółmi w rzeczywistości fizycznej.

*Błędne założenie nr 1: Albo jestem fizyczny, albo Nie-Fizyczny;
albo jestem martwy, albo żywy.*

Ludzie często nie rozumieją, że każdy istnieje przed narodzinami. Wielu uważa, że nawet jeśli ktoś istnieje przed narodzinami w wymiarze Nie-Fizycznym, taka Nie-Fizyczna cząstka przestaje istnieć po narodzinach w ciele fizycznym. A zatem „albo jestem Nie-Fizyczny, albo fizyczny; albo jestem martwy, albo żywy”.

Chcemy, abyś pamiętał, że – chociaż jesteś skupiony w ciele stanowiącym Punkt Wyjścia; w czasie stanowiącym Punkt Wyjścia – Wieczna, Nie-Fizyczna, starsza, mądrzejsza, większa część ciebie pozostaje skupiona w Nie-Fizycznym wymiarze. I ponieważ taka Nie-Fizyczna cząstka istnieje, i ponieważ Ty tutaj istniejesz, między tymi dwoma ważnymi aspektami twojej osobowości *istnieje* Wieczny związek.

Taka relacja – między fizycznym tobą a Nie-Fizycznym Tobą – ma Wibracyjną naturę i jest znacząca z następujących powodów:

1. Twoje emocje (których wyrazem jest *Emocjonalny System Kierowania*) wynikają ze związku między dwoma Wibracyjnymi częściami, które ciebie stanowią.
2. Gdy przejawiasz nowe myśli i rozwijasz się – tutaj; na zewnątrz; w Punkcie Wyjścia – odnosisz korzyść z trwałej wiedzy Nie-Fizycznej cząstki.
3. Kiedy przejawiasz nowe myśli i rozwijasz się – tutaj; na zewnątrz; w Punkcie Wyjścia – Nie-Fizyczna cząstka odnosi korzyść z rozwoju, który wyodrębniają w tobie doznania fizyczne.
4. Wszystkie twoje pozostałe relacje – z ludźmi, zwierzętami, ciałem, pieniędzmi, poglądami, życiem samym w sobie – znajdują się pod silnym oddziaływaniem wszech-ważnego związku między *tobą* a *Tobą*.

Związek z rodzicami

Rodzice mają dla ciebie doniosłe znaczenie, bowiem nie istniałbyś w obecnej formie fizycznej, gdyby nie ich związek. Jednak wokół relacji z rodzicami krąży wiele nieporozumień, które także nazywamy *błędnymi założeniami*.

Z Nie-Fizycznego punktu widzenia, który był niegdyś dogodny, rozumiałeś, że rodzice będą torować ci drogę do fizycznego doświadczenia, a ty urodzisz się w wystarczająco stabilnym środowisku, abyś mógł otrzymać punkt oparcia. Wiedziałeś, że rodzice bądź inne osoby przyjmą cię i wprowadzą do nowego środowiska. Wiedziałeś, że będziesz

miał czas na aklimatyzację i ogromnie doceniałeś tych, którzy mieli cię powitać.

Rozumiałeś, że rodzice przystosowali się już do fizycznego środowiska i pomogą ci w poszukiwaniu żywności, schronienia, stabilizacji. Ale nie zamierzałeś postrzegać ich jako osób, które określą cel twojego życia lub wskażą ci jego prawidłowy, efektywny kierunek. Wręcz przeciwnie. Zanim się urodziłeś – z Nie-Fizycznej perspektywy wiedziałeś, że *twój osobisty zmysł kierowania* będzie mniej naruszony (i dlatego efektywniejszy) w dniu narodzin niż zmysł kierowania osób dorosłych, które cię powitają. Innymi słowy, kiedy urodziłeś się w ciele fizycznym, związek między tobą a Tobą, czyli twoją Nie-Fizyczną *Wewnętrzną Istotą*, polegał na tym, że byliście jeszcze niemal *Jedną* Czystą, Pozytywną Energią.

Jednak tuż po narodzinach w ciele fizycznym zacząłeś doznawać stopniowej zmiany Świadomości – gdy zacząłeś gromadzić elementy perspektywy Ziemińskiego środowiska. Wiedziałeś, że zmiana Świadomości nastąpi. I tworzyłeś tę perspektywę z *fizycznego* punktu widzenia, który stał się dogodny. Poprzez taki proces twoja Świadomość, czy też Energia, uległa rozproszeniu na dwa aspekty. Inaczej mówiąc, wewnątrz ciebie – wewnątrz małego dziecka w ramionach matki – zaistniały dwa Wibracyjne dogodne punkty widzenia. *I zacząłeś czuć emocje.*

Skoro przybyłeś ze środowiska, w którym miałaś absolutną wiedzę o Dobroście Wszechświata, planety Ziemi i *Wszystkiego-Co-Jest*, odczuwałeś dyskomfort, kiedy matka trzymała cię na rękach i martwiła się o ciebie. Odczuwałeś dyskomfort, kiedy rodzice byli pochłonięci własnym życiem. Kiedy zaś rodzice przyglądali ci się z miłością i uznaniem, czułeś, że są zsynchronizowani, co sprawiało ci przyjemność. Jednak nawet w okresie wczesnego dzieciństwa pamiętałeś, że rodzice nie mają rozświetlać ci życia swoją synchronizacją. Nawet wtedy pamiętałeś, zanim jeszcze potrafiłeś mówić i chodzić, że rodzice nie mają zapewnić ci pełnej wygody ani istnienia w harmonijnej Energii. Wiedziałeś, że *sam* masz tego dokonać. Wiedziałeś, że *sam* będziesz do tego zmierzał. W międzyczasie bez trudu potrafiłeś wycofywać się w synchronizację osobistej Jedności – czyli spałeś; często spałeś.

Przybyłeś do fizycznego środowiska, wiedząc, że od samego początku otoczy cię świat *kontrastu*, który stanie się podłożem kształtowania

życia. Rozumiałeś, że poprzez obecność w Ziemskim środowisku automatycznie zaczniesz wynajdywać własne preferencje, a zarówno *chciane*, jak i *niechciane* aspekty będą dla ciebie korzystne. A przede wszystkim wiedziałeś, że sam będziesz dokonywać wyborów: sam będziesz *mógł* dokonywać wyborów. Niemniej, zanim pojawiłeś się w życiu rodziców, oni raczej zapomnieli o twojej wolności. Ten fakt doprowadza nas do kolejnego błędnego założenia.

***Błędne założenie nr 2:** Skoro moi rodzice byli tutaj przez długi czas, zanim się urodziłem i skoro ci ludzie są moimi rodzicami, wiedzą lepiej niż ja, co jest dla mnie dobre bądź złe.*

*Nie zamierzałeś konfrontować opinii rodziców z osobistymi przekonaniami, pragnieniami i działaniami – aby określać, czy postępujesz właściwie. Wiedziałeś natomiast (pamiętałeś jeszcze długo po narodzinach), że to związek między opinią i wiedzą cechującego cię Źródła a twoimi bieżącymi myślami będzie wytwarzał w tobie doskonały zmysł kierowania w postaci emocji. I nie zamierzałeś zastępować swojego **Emocjonalnego Systemu Kierowania** osądami wydawanymi przez rodziców – nawet jeśli rodzice znajdowałiby się w harmonii z własnymi **Emocjonalnymi Systemami Kierowania**, i to w chwili, gdy spróbują kierować tobą. Pragnąłeś dostrzegać osobisty **System Kierowania**, aby z niego korzystać. Nie zamierzałeś dbać o opinie i aprobatę ze strony innych.*

Brak równowagi, który odczuwają osoby dorosłe po opuszczeniu domu rodzinnego, wynika w znacznej mierze z bezskutecznych prób zamiany własnego **Systemu Kierowania** na aprobatę ze strony rodziców. Twoje poczucie wolności jest zawsze tłumione, kiedy usiłujesz dokonać synchronizacji siebie z opinią innej osoby – na przykład rodziców – a nie z Wibracją, która wypływa z twojego wnętrza; z *Wewnętrznej Istoty*. Oczywiście możesz mieć wspaniałą, owocny związek z rodzicami, jeżeli najpierw odnajdziesz synchronizację między sobą a Sobą. Ale dopóki nie osiągniesz takiej synchronizacji, wszelkie pozostałe relacje nie mogą okazać się dobre.

Proces Koła-Skupienia

Po kąpieli i śniadaniu usiądź w wygodnym miejscu, aby wykonać jedno lub dwa *Koła Skupienia*. Ten proces ma pomóc ci odejść od oporu i skoncentrować uwagę na Wirze. Imituje przy tym rozpędzający się Wir, którego cechuje moc przyciągania.

Zapewne widziałeś rozpędzoną karuzelę na placu zabaw. Dzieci często ją obsiadują i wprawiają w coraz szybszy ruch. Oczywiście łatwo wejść na karuzelę, gdy ta pozostaje w bezruchu bądź obraca się wolno. Kiedy zaś jest rozpędzona, trudniej na nią wskoczyć, a niejednokrotnie taka próba kończy się odrzuceniem śmiałka na ziemię. Ten przykład pozwoli ci lepiej zrozumieć *Proces Koła-Skupienia*.

W ciągu dnia zetkniesz się z wieloma rzeczami – choćby złymi wiadomościami w gazecie lub niemiłą rozmową – które uaktywnią w tobie opór. Wówczas czujesz nacisk negatywnych emocji. Często nie możesz powstrzymać zachowania, jakie przejawiasz, aby uporać się z uaktywnionym sprzeciwem. W takiej sytuacji, jeżeli na przykład masz problem ze swoim pracodawcą, zachęcamy cię do sformułowania konkretnej opinii na ten temat (najlepiej ją zapisz): *Pracodawca mnie nie docenia, co uważam za niesprawiedliwe*. Teraz możesz rozpocząć *Proces Koła-Skupienia*.

Przed snem uwalniasz się od oporu, stosując opisany wcześniej proces, a podczas snu pogłębiasz to wyzwolenie. Tuż po przebudzeniu utrzymujesz się w wolnej-od-sprzeciwu strefie – poprzez krótką pozytywną kontemplację, dokonywaną jeszcze przed opuszczeniem łóżka. Następnie myjesz zęby, bierzesz kąpiel i jesz śniadanie. Po posiłku siadasz wygodnie na 15-20 minut, aby wyzbyc się resztek oporu, które utkwily w myślach – najlepszy rezultat osiągniesz, gdy odczuwasz zadowolenie.

Odczytując uwagę dotyczącą pracodawcy, wzbudisz na nowo swój sprzeciw. Weź zatem dużą kartkę papieru i napisz w jej górnej części: *Pracodawca mnie nie docenia, co uważam za niesprawiedliwe*.

Narysuj teraz jak największy okrąg, a na środku kartki mały okrąg oraz dwanaście podobnych okręgów wokół obwodu pierwotnego okręgu, umieszczając je niczym liczby na tarczy zegara.

Jeśli coś zdecydowanie pokazuje ci to, czego nie chcesz, automatycznie w równym stopniu dowiadujesz się o tym, czego chcesz. Koncentracja

na myśli o braku uznania ze strony pracodawcy wzbudza w tobie identycznie silne pragnienie: *Chcę, aby pracodawca dostrzegł, że przyczyniam się do sukcesu firmy*. Napisz taką wersję oceny sytuacji wewnątrz okręgu w środkowej części koła.

W tym momencie musisz znaleźć sposób, aby „dostać się na karuzelę”. Jeżeli myśli oporu wirują zbyt szybko, nie będziesz w stanie tego uczynić. Koło będzie „odrzucać cię na ziemię”. Znajdź coś, co według ciebie pasuje do twoich odczuć, jakie miałeś w trakcie pisania słów na środku „karuzeli myśli”.

Możesz sobie powiedzieć:

- *Pracodawca już mnie docenia* – jesteś wciąż poza „karuzelą”, bo wiem nie akceptujesz tego stwierdzenia.
- *Pracodawca nie zasługuje na mnie* – teraz nawet nie usiłujesz podejść do „karuzeli”.

Skoncentruj się znów na słowach ze środka *Koła Skupienia*. To wesprze cię we wzbudzaniu przekonań pasujących do tej opinii – które powoli kiełkują w tobie.

- *Pracodawca chce, aby jego firma odniosła sukces* – pojawiaasz się na „karuzeli”, więc zapisz nową myśl w miejscu wyznaczającym dwunastą godzinę na *Kole Skupienia*.
- *Firma rozwijała się dobrze, kiedy zostałem w niej zatrudniony* – nie rozwiązujesz w tej chwili żadnego problemu, lecz taką wypowiedź również akceptujesz i zaczynasz czuć się lepiej. Zapisz nową myśl w miejscu wyznaczającym pierwszą godzinę na *Kole Skupienia*.
- *Pełne aspekty pracy przynoszą mi sporą satysfakcję* – niewątpliwa prawda; nabierasz trochę rozpędu na „karuzeli”. Zapisz nową myśl w miejscu wyznaczającym drugą godzinę na *Kole Skupienia*.
- *Cieszmy się tym, że przypadliśmy sobie z pracodawcą do gustu* – w pełni pozytywna prawda. Zapisz nową myśl jako trzecią godzinę.

- *Współdziałanie z pracodawcą zwiększa moją skuteczność; pracodawca wie, że współdziałanie ze mną zwiększa jego skuteczność – coraz większy rozpęd... już wirujesz. To czwarta godzina.*
- *Poczułem inspirację ze strony pracodawcy – wirujesz coraz szybciej; uwalniasz się od sprzeciwu. To piąta godzina.*
- *Jestem przekonany, że pracodawca poczuł inspirację z mojej strony – szósta godzina.*
- *Wszyscy w firmie uświadamiają sobie, że tworzymy jeden zespół – siódma godzina.*
- *Nie chciałbym stracić tej pracy – ósma godzina.*
- *Pracodawca nierzadko prosi mnie, abym kierował naszymi projektami i innymi osobami zatrudnionymi w firmie – dziewiąta godzina.*
- *Pracodawca na pewno mi ufa – dziesiąta godzina.*
- *Jestem szczęśliwy, że mam takiego pracodawcę – jedenasta godzina.*

W środku *Koła Skupienia* – nad tym, co napisałeś poprzednio; wokół tego stwierdzenia; albo w poprzek całej strony – napisz pogrubionymi literami, wyrażającymi potwierdzenie tego, co czujesz: *Pracodawca dostrzega moją wartość.*

W powyższy sposób zmieniasz Wibracje na temat pracodawcy, a zatem także własny punkt przyciągania i związek z Wirum. To najlepszy rodzaj Świadomego Aktu Tworzenia. Dzięki krótkiemu procesowi wyzbywasz się oporu, udoskonalaszy związek z pracodawcą, powracasz do się synchronizacji z tym, *kim-ty-naprawdę-jesteś* i wchodzisz do Wiru. A z wnętrza Wiru patrzysz na świat oczami *Źródła*.

Proces Listy-Pozytywnych-Aspektów

Gdy uwalniasz się od sprzeciwu w zakresie problemu z pracodawcą; gdy przejawiasz wolne-od-oporu Wibracje na jego temat, istotne jest podtrzymanie tej linii działania, abyś utrwalił nową podstawę Wibracyjną i związany z nią punkt przyciągania. Wykorzystaj w pełni rozpęd, którego nabrałeś.

Skoro jesteś w synchronizacji z *Wewnętrzną Istotą*, stwórz listę pozytywnych aspektów dotyczących pracodawcy. Łatwo tego dokonać z wnętrza

Wiru, czyli używając punktu widzenia Źródła. A zachęcamy cię do takiego procesu, bowiem przebywanie w obrębie Wiru jest niezwykle korzystne – im dłużej tam pozostajesz, tym lepiej.

Odwróć więc kartkę papieru z *Kołem Skupienia* i zacznij pisanie od nagłówka – **POZYTYWNE ASPEKTY MOJEGO PRACODAWCY:**

- *Dbą o firmę.*
- *Podejmuje świadome decyzje w sprawie zatrudnienia.*
- *Często wpada do biura, aby pomagać pracownikom.*
- *Lubi się uśmiechać.*
- *Jest człowiekiem lubianym.*
- *Ma prosperującą firmę.*
- *Wykazuje się inicjatywą, zanim kogoś zatrudni.*
- *Zawsze wypłaca wynagrodzenie i robi to na czas.*
- *Jego firma stale się rozwija.*
- *Jestem zadowolony, że tu pracuję.*
- *Lubię moją pracę.*
- *Czuję sympatię do tego człowieka.*

Ta lista może być jeszcze dłuższa, ponieważ w synchronizacji charakteryzuje cię bardzo jasny umysł. Pozytywne aspekty będą zatem płynąć bez przeszkód ku twojej liście. Możesz później być zdziwiony, ile komplementów znajdziesz wobec osoby, która w codziennym życiu bywa irytująca. Jednak pamiętaj – *w tym momencie postrzegasz pracodawcę oczami Źródła.*

Proces Ekstacycznego-Uznania

Jeśli pragniesz utwierdzić się w wyższych Wibracjach, do których właśnie dotarłeś, skorzystaj z końcowego procesu. To kumulacja pozytywnych opinii w postaci *Ekstacycznego Uznania*. Weź nową kartkę i zacznij spisywać rzeczy, które doceniasz u pracodawcy. Wypowiadaj na głos to, co piszesz (możesz również wymieniać korzystne cechy pracodawcy bez ich spisywania).

Doceniam...

- ... jego wspaniały samochód.*
- ... że zarobione pieniądze inwestuje w firmę.*
- ... że nierzadko płaci za lunch pracowników.*
- ... piękną przestrzeń naszego biura.*
- ... zakres działania firmy.*
- ... cel, do którego zmierzamy.*
- ... potencjał wynikający z tej pracy.*
- ... korzyść, jaką nasza firma przynosi światu.*
- ... elastyczność tej pracy.*
- ... że ma zapal do nauki.*
- ... jego uwielbienie dla nowych idei.*
- ... że wspaniale się uśmiecha.*
- ... jego oddanie dla firmy.*
- ... stabilność firmy.*
- ... pracę, którą mi oferuje.*
- ... ekscytującą przygodę.*
- ... możliwość rozwoju.*
- ... kontrast, który pomaga mi się rozwijać.*
- ... indywidualny **System Kierowania** wspierający mnie w podążaniu
za osobistym rozwojem.*
- ... ten świat.*
- ... okres niesamowitych technologii.*
- ... moje życie!*

Życie z perspektywy Wiru

Ta książka ma ci pomóc zaakceptować istnienie Wiru tworzącego Rzeczywistość Wibracyjną i wzmacniać w tobie pragnienie, aby do niego dążyć. Przebywanie wewnątrz Wiru, który sam kształtujesz, jest bowiem korzystne. Z perspektywy Wiru koncentrujesz się na wszystkim, o co prosiłeś i na tym, kim się stałeś. Kiedy zwracasz uwagę na swoje emocje i ciągle wzbudzasz w sobie najbardziej-pozytywne myśli, zawsze

możesz znaleźć się wewnątrz Wiru. A im częściej przebywasz w Jego obrębie, tym częściej będziesz chciał tam powracać – ponieważ życie z perspektywy Wiru jest wzniosłe.

Z wnętrza Wiru zaczniesz przyciągać do siebie wyłącznie upragnione rzeczy. Ludzie, których napotkasz, będą idealnymi dostrojeniami wobec twoich najważniejszych celów. Przestaniesz spotykać osoby niepodążające za tym, kim jesteś. Zacznie cię ogarniać witalność, jasność umysłu i pewność siebie.

Będziesz znajdował w innych to, co najlepsze – nawet jeżeli oni sami nie dostrzegają w sobie takich cech. Zaczyniesz doceniać życie, czego wyrazem staną się ekscytujące odczucia, które wynikną ze skupienia na upragnionych rzeczach.

Oczywiście wiele razy zetkniesz się także z tym, co negatywne i Wir wyrzuci cię poza obręb swoich jakości. Ale nie wpadaj w panikę. Świadomie przybyłeś do środowiska przeciwieństw, aby delektować się nowymi ideami, które rodzą się właśnie z kontrastu. To naturalne, że musisz przejść *Pierwszy Etap* Procesu Tworzenia (etap próśb), gdy dokładnie wiesz, czego nie chcesz. W takich momentach ciskasz pragnienia w Wibracyjny Depozyt, a potem – jeśli zlokalizujesz myśli oporu – możesz bez trudu odnaleźć drogę powrotną do Wiru, gdzie znów będziesz cieszyć się kontrastem.

Poprzez zrozumienie rzeczywistości odnajdziesz pewność siebie i wszystkie *Trzy Etapy* Procesu Tworzenia staną się dla ciebie łatwe. Poprzez zrozumienie Wiru i wiodących do Niego procesów nie będziesz dłużej nękany bezsilnością, kiedy coś wzbudzi w tobie prośby. Nieważne, jakie problemy napotkasz, zaczną z ciebie emanować udoskonalone pragnienia, a określone rozwiązania pojawią się wskutek zgromadzenia wszystkich współdziałających elementów – w oczekiwaniu, aż wnikniesz do Wiru.

Nie musisz nikomu wyjaśniać tego, czego się od nas dowiedziacieś. Inni ludzie mogą nawet nie pojąć twoich słów. Jednak obiecujemy ci, że poprzez czytanie naszej książki na pewno zrozumiesz związek z Wirem, a dzięki mocy własnego przykładu – w postaci radosnego życia – możesz zainspirować innych do zdobywania tej wiedzy.

Kontakt z tobą sprawił nam ogromną radość.

Przekazujemy ci tutaj wielką miłość, kontynuując radosny proces tworzenia.

– Abraham



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
www.studioastro.pl

Żyjesz w wirze związków międzyludzkich.
Od relacji ze sprzedawczynią z pobliskiego sklepu
po osobę, u której boku zasypiasz co wieczór – każda z tych relacji
jest ważna i wpływa na Ciebie oraz Twoje samopoczucie.
Co możesz zrobić, by związki te były jak najlepsze, a miłość
już na stałe zagościła w Twoim sercu?

Światem rządzi wiele praw fizyki – wykorzystaj
najpotężniejsze z nich – Prawo Przyciągania! To ono decyduje
o tym, co *wiruje* wokół Ciebie. Skorzystaj z jego niesłychanej mocy
i pozwól sobie na bycie w spełnionych, szczęśliwych związkach
i zawsze udanych relacjach z otoczeniem.

Esther i Jerry Hicks – niekwestionowane autorytety
i duchowi przywódcy milionów ludzi na całym świecie,
zapraszają na podróż w kierunku szczęśliwych relacji
z każdą napotkaną przez Ciebie osobą.

Zanurz się w wirze szczęśliwych związków!



PATRONI MEDIALNI:



Cena: 29,90 zł

ISBN 978-83-7377-395-0



9 788373 773950